

Clandestine documents from the Ravensbrück concentration camp:

Introduction on a glass jar excavated in 1975 with illegal documents from the Ravensbrück concentration camp

This glass jar was uncovered on 24 May 1975. It contained documents smuggled out of the concentration camp Ravensbrück in 1942 and 1943. The glass jar held the following, in good condition:

14 letters, dating from the period between spring and autumn 1943. They were written by Polish women and girls imprisoned in the largest women's camp in what was then the German Reich – the Ravensbrück concentration camp.

37 poems

Lists of shootings: between November 1941 and September 1943, the SS shot Polish women in Ravensbrück. The uncovered lists mention 145 names; in one letter, the author refers to a total of 184 victims. It is likely that other lists were smuggled out, however not found in the jar.



A table listing the medical experiments carried out on 74 Polish women between July 1942 and August 1943. The abuses documented include experiments with sulphonamides, bone, muscle and nerve transplants, and regeneration experiments on the women's legs. The sulphonamide experiments were designed to research the treatment of

battle injuries (gas gangrene). The resistance fighters, arrested on Polish territory under German occupation, underwent enforced surgery without their knowledge or agreement, and without sufficient treatment for their wounds. The youngest was 16 years old, the oldest 48.

A drawing, by the Polish artist and camp inmate Maria Hiszpańska-Neumann



A miniature carving of an eagle with two inscriptions: "Poland is not yet lost" and "Freedom and Victory, 1943".

A table listing the medical experiments carried out on 74 Polish women between July 1942 and August 1943 (one page out of four)

(39) 74-operowane Polki polit. z transp. lubelsk. i warszaw. z 23. IX. 42 i z maja 43.

nr	nazwisko i imię	daty operacji	Rodzaj operacji i ilość cięć	Uwagi
1.	Kulezyk Wanda	1. VII. 42, 16. IX. 42.	zakasana, jedno cięcie na tyłce	transp. warsz. z 23. IX.
2.	Okoniewska Aniela	1. VII. 42.	— " —	notaskawiona od kary śmierci w październiku 42, zwolniona z obozu 14 lipca 43
3.	Gutk Roxalia	1. VII. 42, 16. IX. 42.	— " —	rozstrzelana 16. IX. 43.
4.	Gnat Maria	1. VII. 42	— " —	rozstrzelana 12. II. 43.
5.	Zielonka Maria	1. VII. 42, 16. IX. 42	— " —	rozstrzelana 16. IX. 43.
6.	Wojtasik Wanda	1. VII. 42	— " —	transp. lub. z 23. IX.
7.	Kamińska Jachnoga	14. VII. 42, 16. IX. 42	— " —	— " —
8.	Kormanicka Zofia	14. VII. 42	— " —	— " —
9.	Kamińska Zofia	14. VII. 42	— " —	— " —
10.	Karłowiczka Władysława	14. VII. 42, 16. IX. 42, 16. VII. 43, 29. IX. 43	— " —	— " —
11.	Jurkowska Ania	14. VII. 42	Kośna, pod cięciem na goleniach	— " —
12.	Konarska Urszula	14. VII. 42, 16. IX. 42.	zakasana, jedno cięcie na tyłce	— " —
13.	Juranica Krystyna	14. VII. 42.	— " —	— " —
14.	Juranica Janina	14. VII. 42	— " —	— " —
15.	Korzeniowska Maria	14. VII. 42	— " —	— " —
16.	Sobolewska Aniela	22. VII. 43	— " —	— " —
17.	Mitura Janina	28. VII. 42.	Kośna, po 1 cięciu na goleniach	Rozstrzelana 28. IX. 43.
18.	Tabaka Krystyna	28. VII. 42.	Kośna, 1 cięcie na goleniu	transp. lub. z 23. IX. 43.
19.	Stefaniak Zofia	13. IX. 42	Kośna, pod cięciem na goleniach	— " —
20.	Sokulska Zofia	21. IX. 42, 2. X. 43.	— " —	— " —
			Wysłaniona, 1 cięcie na tyłce	— " —

The list relate to 74 Polish women and girls (others of unknown nationality who were also subjected to these experiments are not included here). They are headed **"Forename, Surname"** **"Date of Operation(s)"**, **"Type of Operation and Number of Incisions"**, **"Remarks"**.

The list, which is four pages long, shows that 23 women and girls underwent multiple operations. Under "Remarks" a note was made of the precise "special transport" that brought the person to Ravensbrück. By the name of Aniela Okoniewska (no. 2) is the note that she was pardoned from a "death penalty" in October 1942 on unknown grounds and even "released from the camp on 14 July 1943". In contrast, it is noted that five of the women were shot by the SS after the forced operations and there are three other women said to have died of the consequences of the experiments.

The inmates were unable to give precise medical details on the nature of these human experiments because, until the investigations in Poland in the run-up to the Nuremberg Trials, they did not know what the doctors had done to them. They recorded such information as "Infection", the number and type of "cuts", whether the operations were on "bone" or "muscle" and, for eight women, that they had only been administered with an "injection" of unknown content.

Letter No. 5, smuggled out of the concentration camp Ravensbrück, written by one of the Polish victims of medical experiments Wanda Wojtasik, probably in the first half of September 1943.

Stodzy Chłopcy. (48)
Korzystamy z okazji i chcemy Państwu przedstawić sytuację
jaką jest w tej chwili w naszym obozie - To są
przecież rzeczy nie tylko tyjące nas samych ale i
nie ogień a nie my jako ci którzy kiedyś będziecie
mogli być świadkami powstania to wszystko będziecie
możecie sobie zapamiętać - a nie teraz stałe wywożę
transporty Polki politycznych do fabryk amunicji, mo-
żecie sobie wyobrazić że kobiety siedzące za sprawą
za organizację, czy było za to że były czynnymi
Polkami - które teraz muszą robić kule dla
skowidów mogą które może trafiać z serca ich
i bliskich? - Jeden był transport z guber-
natorstwa nasz z 23 września 41r. jest odznaczony
od tych transportów nie wiem czy wiecie o
operacjach doświadczeniach przeprowadzanych nie
kiedy idą łagru? - Około z tego transportu od
1/VIII 42 do marca 43 przeprowadzono 71 zupełnie
zdrówym przesłaniem między kobiet 5 na skutek
zabiegu zmarło reszta przeżyła ale była to
kalectwa które już nigdy nie będą mogły nor-
malnie chodzić. - W marcu zaplanowano
gdy po dłuższej przerwie (parohgodniowej) chcieli
znowu brać i jakoś słyszeliśmy się że operacje -
władze łagrowe do których zmierzaliśmy się z
zapysaniem dla nas operacji odzienie-
driady że nie nie wiedzą operacji że to
chcieli było o umiernenie to o zbadać
leczalnie i były podobne wyniki, ale jak

sie zdawało postanowiony na swoim i gdy ostatnio
w marcu zabierano pośredniak ze nie pojde
nie pociagano ich do odpowiedzialności i sprawa
miedza aż do 15 sierpnia - tego dnia wezwano
10 z naszego transportu (i to tylko 3 more a 7
dawniej operowanych i to kilkakrotnie) wezwano
do zbadania do pracy, naturalnie nas nie ma
brano my znamy ich podstępny i nasze dzień-
wista pośredniak ze nie pojde wielki raz po-
tem drugi i wreszcie gdy je policjanci nynie-
meli z bloku zostali aresztowani i zaprowa-
dzone do aresztu gdzie umieszczono po 5 w dm
celach i jednego z nich następnego dnia 16/III
zoperowano w białym w szpitalu, licząc
te, sity je wzięto ss. ciemni je brzmiali za

we i mogli a lekarz roszka robila zastryki -
Dass blok który ich nie wydali i nie pokazali
gdy po mieście szli i ze w naszym szere-
gach za "bunt" dostali 3 doby aresztu bez
jedzenia i picia z zamkniętymi okienkami
po jedenastu dniach te 5 nie zoperowanych
puszczono na blok a drugie 5 zoperowane
przeniesiono do szpitalu i tam dzień z nich
były ponownie operowane. - Do i matanie
tak sie sprawa przedstawia ze leiz (maje
zoperowane obie nogi, w gipie prądo-
dobnie operacje noszne ale napiermo nie
wieny, bo przecież my właśnie nie wie-
my w za operacje nam robiono)

a my ciągle jesteśmy przygotowani na to
że każda moment nas weźmie - żadna z nas
nie pójdzie dobrowolnie, ale naturalnie musi-
my mieć pewność - zdajemy sobie sprawę że na-
sza postawa nie wciągnie nas od operacji ale przy-
najmniej, daje nam moralną satysfakcję, nie
bracemy i nigdy nie pójdziemy dobrowolnie na
operację z której ma skorzystać nasz wróg. -
Poza tym coś egzekucji od nas nie było ostat-
ni transport "nieznanie" "odred" w maju
i odtąd już spokoje. -
Dostroj u nas dobry mamy gazety iże o by-
le o ile oni rana, napisai orientujemy się
w ogólnej sytuacji - W naszym razie nie
nie widai, że może się skończy tego dotąd

nie było. - Ale nieu ja przypuściłem to, że napi-
saliśmy taki list do Was, ale dla nas
ważne jest, żeby te wiadomości dostały do
Ojczyzny, może właśnie przez Was żeby moż-
na było kiedyś zgadać zadośćuczynienia. -
Po śmierci nasi przyjaciele serdecznie pro-
szą o dźwignię od Waszych Rodaków, nie me-
cie pojęcia jakie przyjdzie sprawa nam
myśl że jednaki namy iżelnie dusze
względnie bliskie! - Bywajcie zdrowi -

Translation:

Dear Boys!

We wanted to take this chance to let you know how things are in our camp at the moment. [...] I don't know whether you are aware of the experimental operations in the camp? – Well, from this transport between 1 August 1942 and March 1943, operations were carried out on 71 mostly-young women in perfectly good health. Five died as a result of the operations, the rest survived, but some of them were crippled and will never be able to walk normally again. –

In March, when after a fairly long pause (of several weeks), they wanted to take us again, we rebelled against it and the operations somehow stopped – we asked the camp management why we were being operated on, and they answered that they knew of no operations, they were only taking measurements, and later they talked of medical investigations and similar excuses, but it seemed that we could hold our own, and when recently in March the women they called up said they would not go, it had no consequences for them, and until 15 August it seemed that the matter had gone to sleep – on that day, 10 women from our transport (and only 3 of them were new and 7 had been operated on before, several times even) were called and were supposedly going to be assessed to see if they were fit to work, but of course we didn't let ourselves be deceived, we know their tricks, and our girls said they wouldn't go, they bolted the first time, and then the second, and when they were finally fetched out of the barracks by the overseers, they were arrested and held, 5 in each of two cells, and a group of five women was operated on the next day, the 16 August, in the bunker, fully dressed and unwashed, they were taken by force, SS men held their hands and legs fast, and the nurse gave injections. – Our barrack, which they had not betrayed and not pointed out when, after their flight in 'protest', they hid among us, was given three whole days' detention without food or drink and with the shutters closed. After eleven days, the 5 women who hadn't been operated on were allowed back into their barracks, the other five, who were operated on, were moved into the sick bay and for two of them the operation was repeated. – And this is how things look for now: these women are in bed (their legs were operated on and put in plaster, presumably they were bone operations), but we are not sure of that, because we don't actually know what operations they are subjecting us to, and we are always prepared for them to call us up at any moment– none of us will go of our own free will [...].

Source: Constanze Jaiser and Jacob David Pampuch: Ein Schmuggelfund aus dem KZ – Erinnerung, Kunst und Menschenwürde. Projektmappe für einen fächerübergreifenden Unterricht [Smuggled Out of the Camp – Memory, Art and Human Dignity, Project Folder for Interdisciplinary Learning], Berlin 2012.

Krystyna Oleksy, Irena Polska (ed.): Aby świat się dowiedział ...: Nielegalne dokumenty z obozu Ravensbrück. Państwowe Muzeum w Oświęcimiu. Oświęcim 1989.



Drawings by Jadwiga Pietkiewicz, who had a back injury and who, just like the victims of the medical experiments, was made to knit socks six days a week from 7 am to 7 pm. She wanted to use these drawings, completed in the camp, in memory of the seriously traumatised "guinea pigs".

Reprinted by kind permission of Jarek Gajewski (<http://individual.utoronto.ca/jarekg/Ravensbruck/Art.html>).